

Jarosław Kostrubiec

Typy historyczne państwa Georga Jellinka

Studenckie Zeszyty Naukowe 6/10, 7-31

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Typy historyczne państwa Georga Jellinka

I. Typ empiryczny a idealny

„Klasyfikacja zjawisk rzeczywistości i podporządkowanie jej fenomenów jest zadaniem nauki”¹. Wyrazem zdolności G. Jellinka do naukowej syntezy jest przede wszystkim jego kompendium wiedzy o państwie, które wywiera znaczący wpływ również na autorów czasów współczesnych². Typologia historyczna państwa (*Die geschichtlichen Haupttypen des Staates*) to jeden z doniosłych przykładów celu określonego na wstępie. Jest przy tym ważnym elementem ogólnej nauki o państwie G. Jellinka.

Autor umieszcza wskazany podział w dziale tzw. społecznej nauki o organizacji państwowej. Takiej klasyfikacji można dokonać według cech i właściwości powtarzających się w danych podmiotach państwowych w oparciu o konkretny materiał historyczny. Będzie to wskazanie elementów istotnych, a więc typowych, w odróżnieniu od tego co zjawiskowe (konkretne) – „Nie ma zdarzenia społecznego, które jest tylko reprezentantem gatunku, ale równocześnie posiada coś tylko raz istniejącego (...)”³.

Punktem wyjścia do rozważań nad problematyką typologii historycznej organizacji państwowych powinno być określenie pojęcia typu. Według definicji przedstawionej przez S. Nowaka, który rozważa pojęcie typu w kategoriach metodologicznych: „typ to tyle, co pojęcie oznaczające pewne zjawisko, własność lub konfigurację zjawisk czy własności rozważanych przedmiotów, zdarzeń czy procesów, z takich czy innych

¹ L. Dubel, *Władza i prawo we współczesnym państwie demokratycznym*, [w:] *Doktrynalne podstawy demokracji konstytucyjnej*, tom III, red.: J. Malarczyk, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1996, s. 47.

² Por. H.P. Albert, *Der Staat als Handlungssubjekt. Interpretation und Kritik der Staatslehre Georg Jellineks*, Heidelberg 1988, s. 1.

³ G. Jellinek, *Allgemeine Staatslehre*, Verlag von Julius Springer (3 Auflage), Berlin 1922, s. 30. Istnieje również polskie tłumaczenie tego dzieła: tenże, *Ogólna nauka o państwie*, Księga I – *Badania wstępne*, tłum. A. Peretiatkowicz, Warszawa 1921, oraz tenże, *Ogólna nauka o państwie*, Księga II i III, tłum. M. Balsgierowa, M. Przedborski, Warszawa 1924.

względów uznanych za na tyle doniosłe, że warte specjalnej uwagi i wyodrębnienia w aparaturze pojęciowej”⁴. Warto również przedstawić definicję B. Szmulika i M. Zmigrodzkiego, którzy piszą: „Przez typ państwa rozumiemy jednostkę klasyfikacyjną państwa w ujęciu historycznym wyróżnioną przez zespół istotnych cech charakteryzujących państwo ze względu na ich związek z określonym układem stosunków społeczno – ekonomicznych i politycznych, które dane państwo umacnia i chroni”⁵.

G. Jellinek rozróżnia typ idealny i empiryczny⁶. Pierwszy jest przyjmowany a priori i może oznaczać „doskonałą istotę danego gatunku (w sensie platońskim) (...). Nie jest on bytem, lecz powinnością (*Er ist kein Seiendes, sondern ein Seinsollendes*). Przez co jest on równocześnie miarą wartości rzeczy danych”⁷. W rozumieniu Arystotelesa jest on z kolei kształtującą siłą, która formuje pojedyncze egzemplarze określonego gatunku⁸. Model idealny był obiektem zainteresowania Platona, który w swoich dialogach stworzył obraz polis idealnego⁹. Przykładem klasyfikacji idealnych państwa mogą być również koncepcje stworzone przez M. Webera lub H. Kelsena. Pierwszy z nich wyróżniał w oparciu o kryterium akceptacji władzy państwowej typ: charyzmatyczny, tradycjonalistyczny i racjonalistyczny¹⁰. Z kolei H. Kelsen widział zasadniczo dwa modele organizacji państwowych – autokratyczny i demokratyczny.

Pośród poglądów współczesnych na typologię państwa, warto też wymienić pewien zarys typologii prof. H. Groszyka, który omawiając cele i środki sprawowania władzy, przy tej okazji – a więc nie mówiąc o tym wprost, formułuje w istocie pogląd, że można mówić o typie państwa o charakterze władzy spersonalizowanej (często występującej w powiązaniu z autokracją) i władzy zinstytucjonalizowanej (najczęściej pojawiającej się w demokracji, a współcześnie ze względu na silną insty-

⁴ S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 1985, s. 161.

⁵ *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red.: B. Szmulik, M. Zmigrodzki, Lublin 2002, s. 52.

⁶ Por. A. Anter, Max Weber und Georg Jellinek, *Wissenschaftliche Beziehung, Affinitäten und Divergenzen*, s. 77–79, oraz O. Lepsius, *Georg Jellineks Methodenlehre im Spiegel der zeitgenössischen Erkenntnistheorie*, s. 320–322, [w:] *Georg Jellinek – Beiträge zu Leben und Werk*, red.: S.L. Paulson, M. Schulte, Tübingen 2000.

⁷ G. Jellinek, *op. cit.*, s. 34–35.

⁸ Por. *ibidem*, s. 34.

⁹ Por. *Platon, Państwo, Prawa* (VII ksiąg), tłum. W. Witwicki, Wydawnictwo Antyk, Kęty 1999.

¹⁰ Por. M. Orzechowski, *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, PWN, Warszawa 1984, s. 228.

tucjonalizację prawną władzy, w powiązaniu z państwem prawnym)¹¹.

Wracając do rozróżnienia G. Jellinka pojęć typu idealnego i empirycznego, warto podkreślić, że autor prezentowanej doktryny doceniając wartość typu idealnego: „Szukanie i znajdowanie typów idealnych odpowiada głębszej, nieodpartej potrzebie natury ludzkiej, co ma przede wszystkim duże znaczenie praktyczne”¹², daje jednak (moim zdaniem) – swoisty priorytet rozważaniom nad typami empirycznymi. Zdaniem autora „Ogólnej nauki o państwie” przedmiotem poznania przedstawiającym najwyższą wartość powinien być byt, nie powinność, „świat dany, nie zaś mający być stworzonym”¹³. Albowiem typ idealny w konfrontacji z typem empirycznym w zasadzie nie jest „przedmiotem wiedzy, lecz wiary, dlatego doktryneryzm polityczny wykazuje tak jaskrawe podobieństwo z fanatyzmem religijnym”¹⁴.

Jego zdaniem typ empiryczny w istocie oznacza zbiór właściwości, który jest ustalany na podstawie większej liczby wypadków poszczególnych. G. Jellinek stosuje zatem metodę indukcji. Wyprowadza wnioski o charakterze ogólnym z przesłanek, które są szczególnymi przypadkami tych wniosków.

Aby uzyskać właściwy obraz danego typu empirycznego należy jednak wprowadzić, zdaniem autora pewne ograniczenia w stosowaniu indukcji. Pierwsze z nich polegają na obwarowaniu prowadzonych badań ramami historycznymi i kulturowymi. Oznacza to, iż wyprowadzanie określonych typów powinno ograniczać się do państw, które wyrosły na wspólnym gruncie historycznym i kulturowym. Z drugiej strony należy porównywać te państwa, które istnieją równocześnie lub w krótkiej przestrzeni czasowej. W konsekwencji G. Jellinek zauważa problem zmienności typu pro futuro. Dany model państwa znajdujący się w biegu historycznym może zawierać element, który dotychczas uznawany za typowy staje się dla typu nieistotny, albowiem nabiera cech indywidualnych. Na poparcie swojej tezy podaje przykład ewolucji pojęcia państwa związkowego¹⁵. Relacje pomiędzy poszczególnymi stanami w USA

¹¹ Por. H. Groszyk, *Francuska koncepcja nauki politycznej (Science politique)*, Lublin 1964, s. 164–166 oraz tenże, *Francuska koncepcja nauki politycznej*, Warszawa 1968, s. 149–150.

¹² G. Jellinek, *op. cit.*, s. 35.

¹³ *Ibidem*, s. 36.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Warto zwrócić uwagę, że koncepcja państwa związkowego przechodzi w teorię G. Jellinka ewolucję od podmiotu wyposażonego w atrybut suwerenności do struktury, w której status prawny państw członkowskich jest zbliżony do podmiotowych praw jednostki w państwie. (Por. E. Zwierzchowski, *Państwo związkowe w doktrynie niemieckiej XIX w.*, [w:] *Idee – Państwo – Prawo*,

oparte na niezależności od władz federalnych były uznawane za istotne znamię państwa związkowego. Szwajcaria, a w większym stopniu Rzesza niemiecka spowodowały, że „to, co uważano dotąd za gatunek, spadło do poziomu rodzaju w ramach gatunku”¹⁶. Podobnie współcześnie nie budzi wątpliwości fakt, że pojęcie demokracji ma zupełnie inne cechy konotacyjne i denotacyjne w porównaniu z tym, jak ją rozumiano dwadzieścia pięć wieków temu. Trafna jest wypowiedź autora „Teorii demokracji” G. Sartoriego, że: „Dzisiejsze pojęcie demokracji ma bardzo mało, jeśli w ogóle cokolwiek, wspólnego z pojęciem, jakie powstało w V w. p.n.e. Gdy używamy tego samego słowa, łatwo możemy popaść w mylne przekonanie, że myślimy o tej samej lub zbliżonej rzeczy. (...) Utożsamianie takie pomija dwa tysiące lat ewolucji znaczenia tego terminu”¹⁷.

Jak widać z powyższego typy empiryczne mogą podlegać w toku procesu historycznego różnego rodzaju podziałom i zmianom znaczeniowym. Dlatego G. Jellinek zaproponował podział typów empirycznych na rozwojowe i bytowe.

Autor prezentowanej doktryny jest przekonany o istotnym znaczeniu naukowym wyodrębnienia typów historycznych państwa. Jego zdaniem klasyfikacja tego rodzaju jest najbardziej płodna poznawczo. Zaspokaja bowiem potrzebę naukowej syntezy zjawisk państwowych, a także pozwala na lepsze zbadanie przypadków poszczególnych. Typ empiryczny występuje więc jako swoista zasada heurystyczna, która praktycznie z dużym prawdopodobieństwem umożliwia wyciągnięcie właściwych wniosków w sytuacji konkretnego tworu państwowego.

G. Jellinek wyróżnia pięć głównych typów historycznych państwa: typ państwa orientalnego, państwo helleńskie, rzymskie, średniowieczne i współczesne.

II. Państwo orientalne (*Der altorientalische Staat*)¹⁸

G. Jellinek przedstawia pierwszy typ państwa w sposób zwięzły. Koncentruje się przede wszystkim na statusie jednostki w państwie. Omawiając na wstępie ogólne cechy właściwe państwom wschodnim, przechodzi do typu izraelskiego by na nim oprzeć szczegółową charakterystykę tematu.

Prace z nauk politycznych, (red.) J.M. Majchrowski, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego nr 28/1991, s. 396–398).

¹⁶ G. Jellinek, op. cit., s. 39.

¹⁷ G. Sartori, Teoria demokracji, tłum. P. Amsterdamski, D. Grinberg, PWN, Warszawa 1998, s. 341.

¹⁸ M. Balsigierowa i M. Przedborski używają w tłumaczeniu dzieła G. Jellinka określenia – państwo starego wschodu, co nie wydaje się być w pełni uzasadnione (Por. G. Jellinek, *Ogólna nauka...*, Warszawa 1924, s. 153).

Profesor z Heidelbergu przestrzega przed zbyt swobodnym używaniem terminów teokracja i despotyzm na określenie ustroju państwa orientalnego. Zdaniem autora prezentowanej doktryny prawo egipskie, asyryjskie czy perskie są wystarczającymi dowodami, które powinny przełamać tradycyjne rozumienie orientalnych ustrojów despotycznych. Przykładowo przekonanie Hellenów o niewolnictwie ludów wschodnich było głównie wynikiem różnego pojmowania wolności, którą Grecy utożsamiali z możliwością udziału w sprawowaniu rządów¹⁹. Podczas gdy w państwach despotycznych, gdzie pełnia władzy należy do jednego podmiotu, określone uprawnienia obywateli zależą od „przypadkowych cech przyrodzonych osób panujących”²⁰. Dlatego w państwach typu orientalnego generalnie jednostki posiadały ograniczone uprawnienia prywatno – prawne, a także publiczno – prawne. Udział w życiu publicznym dotyczył jednak tylko przedstawicieli określonych stanów lub kast. Z kolei rola ludu państw podbitych sprowadzała się z reguły do płacenia podatków i obowiązku służby wojskowej.

Centralne miejsce w rozważaniach nad badanym typem państwa zajmuje teokracja. Niezależnie od różnych możliwych obrazów politycznych tego pojęcia jest ona – zdaniem Jellinka – zazwyczaj pewną relacją między władzą państwową a boską. Wyróżnia przy tym dwa typy teokracji stosując kryterium podmiotu sprawującego rządy²¹.

Pierwszy typ teokratyczny polega na łączeniu w jednym ręku dwóch funkcji: władzy państwowej i boskiej jako przekazanej od Boga. Panujący jest więc jednocześnie reprezentantem woli boskiej. Jest to stan, który w moim przekonaniu może zostać określony jako typ monistyczny teokracji.

Przypadek rozpatrywany jako drugi wyraża z kolei dualizm w sprawowaniu rządów. Panujący nie jest wykonawcą woli boskiej. Jest ona realizowana przez kapłanów. Powstaje zatem typ dualistyczny teokracji. Istnieją wówczas równocześnie dwie władze – świecka i duchowna. Rządy kapłanów mogą ograniczać, a w konsekwencji nawet doprowadzić do podporządkowania sobie władcy. W końcowym efekcie może to prowadzić do przekształcenia danego typu w model teokracji monistycznej.

G. Jellinek w przedstawianym przedmiocie dwóch typów teokratycznych państwa używa innej w porównaniu z niniejszym artykułem terminologii. Autor stosuje bowiem na określenie wyżej wymienionych struktur państwa mianownictwa „podwójnego dualizmu”. Używa wobec

¹⁹ Por. G. Sartori, *op. cit.*, s. 348–352, por. J. Baszkiewicz, *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 2001, s. 19–24.

²⁰ G. Jellinek, *Allgemeine...*, s. 289.

²¹ Por. *ibidem*, s. 289–290.

pierwszego i drugiego przypadku określenia – dualizm, odpowiednio – typu pierwszego oraz drugiego. Różnica polega na różnym oznaczeniu monistycznego państwa teokratycznego. G. Jellinek dowodzi, że w sytuacji wykonywania przez rządzącego władzy boskiej, państwo traktowane jako przedmiot podlega niejako obcej, stojącej ponad państwem władzy. Powstaje w wyniku tego tzw. „dziwny dualizm, albowiem państwo wymaga wówczas transcendentnego, tj. nadludzkiego uzupełnienia, dzięki któremu ono dopiero nabiera zdolności do życia”²². Rozróżnienie w ramach teokracji dwóch różnych typów wydaje się być słusznym rozwiązaniem. Nie powinno się jednak nazywać teokracji pierwszego typu dualizmem, gdyż podwójna istota tego zjawiska dotyczy relacji państwo – władza, a nie stosunku panujący – władza boska, o który tutaj chodzi.

Po ogólnych dywagacjach na temat typu orientального, Jellinek poddaje badane zjawisko nieco głębszej analizie posługując się przykładem państwa izraelskiego. Zalicza go do drugiego typu teokracji tj. dualistycznego. Według Jellinka, który w tej materii opierał się na badaniach J. Wellhausen’a²³, termin teokracja dla państwa żydowskiego jest właściwy dopiero dla okresu panowania obcego (Judea). Władza króla jest ograniczana przez przykazania Jahwe. Bóg nie przemawia ustami monarchy, który powinien postępować zgodnie z zasadami wiary. Na tym, jak pisze autor „(...) opiera się historyczne znaczenie izraelskiego państwa”²⁴. Monarcha izraelski był jedynie pomazańcem bożym, „adopcynym synem”²⁵ Jahwe, jak trafnie go określił prof. J. Baszkiewicz. Przykazania boskie ograniczają zatem władzę monarszą, dlatego zapewne „(...) lud Izraela w porównaniu z innymi ludami orientalnymi był całkowicie wolny od ubóstwiania monarchy”²⁶. W historii innych społeczeństw orientalnych „(...) nie znajduje się tak wiele ostrych, ujemnych, karcących sądów o królach, jak w przypadku Izraela”²⁷.

Państwo izraelskie ma stosunkowo najwięcej elementów demokratycznych w zestawieniu z innymi teokracjami wschodnimi. W pewnym zakresie z „ochrony prawnej” korzysta nie tylko członek ludu, ale również cudzoziemiec. Izraelita jest dysponentem praw subiektywnych. Posiada uprawnienia wobec władcy. Najważniejszą prerogatywą była możliwość dokonywania wyboru króla przez zgromadzenie ludowe²⁸.

²² Ibidem, s. 290.

²³ Por. J. Wellhausen, *Prolegomena zur Geschichte Israels*, Berlin 1904, s. 417 i n.

²⁴ G. Jellinek, *op. cit.*, s. 291.

²⁵ J. Baszkiewicz, *op. cit.*, s. 10.

²⁶ G. Jellinek, *op. cit.*, s. 291.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Por. G. Górski, S. Salmonowicz, *Historia ustrojów państw*, Warszawa 2001, s. 31.

G. Jellinek nie podaje wprost tego faktu. Przyjmuje jedynie konstatację o demokratycznej tendencji ustroju Izraela.

III. Państwo helleńskie (Der hellenische Staat)

W kontekście rozważnej problematyki G. Jellinek najwięcej uwagi poświęca państwu helleńskiemu. Stosunek państwo – obywatel, szczególnie zaś dyskusja nad koncepcją wolności starożytnej i nowożytnej to punkt wyjścia, a jednocześnie najważniejsze ogniwo badanego typu. Jellinek bowiem jako jeden z pierwszych przedstawił odmienny pogląd w kwestii różnego pojmowania tych wolności, polemizując z dychotomiczną koncepcją Beniamina Constant, jak i ze zwolennikami jego konstrukcji²⁹.

Klasyk niemieckiej nauki o państwie podkreśla znaczenie odpowiedniego doboru źródeł dla naukowego poznania, które powinny zapewnić właściwy osąd i interpretację pojęcia wolności starożytnej. W przekonaniu autora są dwa tradycyjne źródła informacji o państwie helleńskim. Pierwsze z nich to dzieła Platona i Arystotelesa. Nie są one jednak wystarczające dla rzetelnego opracowania problemu. „Uznawanie nauk Platona i Arystotelesa za całkowity wyraz wiedzy o państwie helleńskim znajduje się pod względem naukowym na takim poziomie, jak przekonanie, że na podstawie wywodów naszych filozofów – Kanta, Fichtego, Hegla, którzy szczegółowo badali kwestie zasadnicze nauki o państwie, dadzą się ująć odrębne właściwości niemieckiego państwa”³⁰. Powołując się na Ulrich’a. von Wilamowitz – Moellendorff’a wskazuje na braki w nauce o państwie Arystotelesa, który – jego zdaniem – nie powinien być określany mianem teoretyka państwa czy historyka³¹. W poglądach Platona i Arystotelesa został zawarty pogląd o omnipotencji państwa greckiego. Polis i obywatel to jedno. G. Jellinek podkreśla przy tym zasadnicze różnice między doktryną Platona i Arystotelesa w tym zakresie. Wytyka też fakt pomijania innego odłamu literatury politycznej, której źródła uległy w poważnym zakresie zniszczeniu. Miała ona przedstawiać odmienny obraz państwa oraz jego stosunek do jednostki.

Drugim źródłem wiedzy o państwie helleńskim są poglądy takich myślicieli jak: T. Hobbes, K. Monteskiusz, J.J. Rousseau. G. Jellinek zauważa, że nie dokonują oni rozróżnienia pomiędzy wolnością właściwą czasom starożytnym, a nowożytnym rozumieniem tego pojęcia. W niemieckiej nauce o państwie XIX w. Hegel również nie dostrzegł wyżej

²⁹ Por. G. Jellinek, *Das Recht des modernen Staates*, Berlin 1900, s. 267 i n.

³⁰ G. Jellinek, *op. cit.*, s. 293.

³¹ Por. U. von Wilamowitz-Moellendorff, *Aristoteles und Athen*, Bd. 1, Berlin 1893, s. 265 i n.

wspomnianej konfrontacji konotacyjnej.

G. Jellinek inicjuje wykład w przedmiocie wolności starożytnej i nowożytnej od przedstawienia założeń B. Constant, który w zasadzie jako pierwszy zwrócił uwagę na różnicę znaczeniową badanych wolności. Dokonał tego w przemówieniu pt. „De la Liberté des Anciens Comparée à celle des Modernes” w Atheneum w Paryżu w 1819 r³². Constant odrzucał wolność starożytnych polegającą na politycznym prawie uczestniczenia w rządach potępiając antyczną ignorancję dla praw osobistych jednostki. Stanowczo podkreślał, że wolność starożytnych obecnie można określić jako despotyzm państwa³³. Całkowite oddanie się polis i służba dla dobra publicznego jest dla B. Constanta anachronizmem i nie jest wolnością autentyczną³⁴.

W państwie niemieckim pogląd o braku praw wolnościowych jednostki w państwie helleńskim rozwijali m.in.: Friedrich Wilhelm Tittman³⁵, Karl Vollgraf³⁶, Friedrich Julius Stahl³⁷. Jednak problem wolności starożytnej został ujęty – zdaniem G. Jellinka – najbardziej wyraźnie (a nawet z lepszym „akcentem” w porównaniu z B. Constant) przez R. von Mohl’a. Autor stwierdza: „Oczywistą jest różnica, jaka zachodzi między poglądem na życie i państwo ludów starożytnych a nowoczesnych³⁸. Tam, człowiek służy państwu i znajduje w jego pomyślności zadośćuczynienie własnym celom; tutaj, państwo przeznaczone na pożytek pojedynczych ludzi, a tych pomyślność jest jego zadaniem. Tam, wolność, znaczy branie udziału w rządzie, tutaj ograniczenie działalności rządu. W starożytnym państwie obywatel poświęcał całą swą osobistość na jego usługi, w nowoczesnym, związany jest tylko pewnymi ograniczeniami co do swobody swej”³⁹. W kanonie myśli R. von Mohl’a

³² Por. S. Holmes, Benjamin Constant and the Making of Modern Liberalism, New Haven 1984, Yale University Press, rozdz. I, II.

³³ W konsekwencji B. Constant musiał przedstawić uwagi krytyczne wobec doktryny J.J. Rousseau, który zasadniczo widział realizację wolności w przekazaniu władzy ludowi.

³⁴ Por. W. Szyszkowski, Benjamin Constant. Doktryna polityczno-prawna na tle epoki, Warszawa-Poznań-Toruń 1984, s. 119–122.

³⁵ Por. F. W. Tittmann, Darstellung der griechischen Staatsverfassungen, Leipzig 1822, s. 15.

³⁶ Por. K. Vollgraff, Die Systeme der praktischen Politik im Abendlande, Antike Politik, Bd. 2, Giessen 1828, s. 69 i n.

³⁷ F.J. Stahl, Die Philosophie des Rechts, Heidelberg 1830, s. 43.

³⁸ Pod pojęciem państwa „nowoczesnego” należy rozumieć państwo nowożytne.

³⁹ R. von Mohl, Encyclopädie der Staatswissenschaften, Tübingen 1859, s. 319. Istnieje również polskie tłumaczenie tego dzieła z „autoryzacją” samego autora (tenże, Robert’a Mohl’a encyklopedia umiejętności politycznych, tłum. A. Białecki, tom I, Warszawa 1864, s. 387–388).

pozostawali później m.in. K. Hildebrand⁴⁰, E. Laboulaye⁴¹ oraz N.D. Fustel de Coulanges⁴², tworząc silny grunt pod *communis opinio* o różnym pojmowaniu wolności starożytnej i nowożytnej.

G. Jellinek sugeruje, że poglądy zwolenników konstrukcji wolności B. Constant być może były determinowane faktem odczytywania w nauce niemieckiej zasadniczych cech typu helleńskiego przez pryzmat militarne państwa spartańskiego. Autor „Allgemeine Staatslehre” jednak zdecydowanie odcina się od traktowania ustroju lacedemońskiego jako wyraźnego przejawu helleńskiej idei państwa. Był to – zdaniem G. Jellinka – m.in. rezultat utożsamiania projektów ustrojowych Platona i Arystotelesa, w których korzystali z rozwiązań lacedemońskich⁴³, z obrazem faktycznym państwa helleńskiego⁴⁴. Jednak urządzenia spartańskie w małym stopniu odnosiły się do indywidualnych praw jednostki. Dlatego G. Jellinek powołując się na R. Pöhlmann’a podkreśla, że Platon przedstawiając swoją wizję ustroju państwa widzi w niej najlepszą gwarancję dla zabezpieczenia interesów obywateli⁴⁵. Taki stan rzeczy osiąga za pomocą twierdzenia o braku konfliktu, a nawet istnieniu swoistej harmonii między interesem jednostkowym i państwowym. Zaprezentowany pogląd spotkał się z ostrą krytyką Arystotelesa, który zwraca uwagę na ignorowanie przez Platona właśnie praw indywidualnych jednostki⁴⁶. Warto nadmienić, że lakonofilstwo w znacznie większym stopniu odnosi się do poglądów Platona niż Arystotelesa. „Wielu konserwatywnych filozofów wychwalało Spartę, ale żadna polis nie kwapiła się, by ten wzór ustrojowy przyjąć”⁴⁷.

Do istotniejszych cech typu helleńskiego G. Jellinek zalicza tzw. wewnętrzną spójność państwa. Wpływ na to miały rządy ludu jako zgodne z greckim duchem narodowym. Obywateli, a tym samym państwo łączą wspólne rządzenie. Sprawowanie władzy odróżnia pełnoprawnego członka społeczności od „zwykłego” mieszkańca polis. Jednocześnie jest to

⁴⁰ Por. K. Hildebrand, *Geschichte und System der Rechts – und Staats – philosophie* Bd. 1, *Das klassische Alterthum*, Leipzig 1860, s. 26 i n.

⁴¹ Por. E. Laboulaye, *L’Etat et ses Limites*, Paris 1863, s. 103 i n.

⁴² Por. N.D. Fustel de Coulanges, *La cité Antique*, Paris 1878, s. 269 i n.

⁴³ Por. S.F. Kieczekian, *Nauka Arystotelesa o państwie i prawie*, tłum. W. Voisé, Warszawa 1955, s. 185–190, s. 207–218.

⁴⁴ „Szkolny schemat ukazujący ustroje Aten i Sparty jako dwa typowe modele polis nie ma uzasadnienia: Ateny były modelem demokracji, lecz ustrój Sparty stanowił rodzaj nietypowej anomalii” (J. Baszkiewicz, *op. cit.*, s. 16).

⁴⁵ Por. R. Pöhlmann, *Geschichte des antiken Kommunismus und Sozialismus*, Bd. 1, München 1893, s. 388 i n.

⁴⁶ Por. Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Ks. II, PWN, Warszawa 1964, s. 38 i n.

⁴⁷ J. Baszkiewicz, *op. cit.*, s. 16.

swoista nagroda za brak tzw. indywidualnych wolności. Można zatem zaryzykować tezę, że wolność antyczna nie pozostawała (a nawet nie mogła pozostawać) w konfrontacji do władzy państwa, ponieważ w gruncie rzeczy polegała na współdziałaniu w zbiorowym rządzeniu.

Polis występuje jako wspólnota religijna i państwowa. Jednak istotną różnicą wobec państwa orientalnego – zdaniem autora „Ogólnej nauki o państwie” – był brak bezpośredniego wpływu praw boskich na losy państwa. Jak trafnie podkreślił to prof. J. Baszkiewicz: „Państwo organizowało kult religijny, ale nie zawłaszczało sobie bogów”⁴⁸. W konsekwencji rządzący nie występował jako autorytet ustanowiony przez istotę boską. Państwo hellenistyczne będące wspólnotą państwową i religijną ze swej natury powinno zatem stawiać wysokie wymagania moralne. Zgodnie z tradycją polis jest dziełem i ojczyzną bogów. Stąd m.in. wypływa uzasadnienie dla szczególnych celów państwa polegających na wychowywaniu obywatela w cnocie i uczynieniu jego najwyższym obowiązkiem świadczenie czynów moralnych. Obywatel może korzystać ze swoich uprawnień tylko w ramach organizacji państwowej. A zatem jedynie polis daje gwarancję godnego życia. „Dla Greków *człowiek i obywatel* znaczyło dokładnie to samo, tak jak uczestnictwo w *polis*, życie w mieście, oznaczało po prostu *życie*”⁴⁹.

Ważną cezurą w rozwoju greckiej koncepcji wolności jest dla G. Jellineka okres wojen perskich (V w. p.n.e.). Wyznacza bowiem początek stopniowego uwalniania się jednostki od pierwotnej zależności wobec państwa. Sofisci poddawali krytyce bezkompromisowe „oddawanie” się polis. Idea kosmopolityzmu obecna w poglądach cyników i stoików stawia już problem indywidualistycznego pojmowania wolności. W tych okolicznościach poglądy na państwo Platona – jak pisze G. Jellinek – wydają się być „próbami ożywienia przebrzmiałych relacji i odbudowania polis na konserwatywnej podstawie starohellenistyczno-doryckiej, w duchu arystokratycznym”⁵⁰. Wykorzystuje on w tym zakresie badania U. von Wilamowitz – Moellendorffa⁵¹.

Teoretyczne koncepcje wolności jednostki znajdowały zastosowanie polityczne. Miało to miejsce – według autora omawianych typów państwa – w czasie rządów Peryklesa (oficjalnie pełnił funkcję stratega), a zatem w okresie tzw. polis demokratycznej, już po reformach Klejsteneasa. Perykles optował bowiem nie tylko za oddaniem się obywatela pań-

⁴⁸ Ibidem, s. 15.

⁴⁹ G. Sartori, op. cit., s. 350.

⁵⁰ G. Jellinek, op. cit., s. 302.

⁵¹ Por. U. von Wilamowitz-Moellendorff, op. cit., s. 356 i n.

stwu, ale także doceniał znaczenie wolności indywidualnej jednostki⁵².

G. Jellinek dostrzega fakt pojawienia się w owym okresie w „świadomości naukowej” następującej antytezy pojęcia wolności: udział w rządzeniu i uwolnienie się od państwa. Fragmenty „Polityki” Arystotelesa dotyczące jego rozważań nad ustrojem demokracji wydają się potwierdzać wypowiedzianą konstatację: „Dwie są mianowicie cechy zdające się znamionować demokrację” panowanie większości i wolność. (...) Równość polegać (miałyby) na tym, że wola ludu bezwzględnie rozstrzyga; wolność zaś miałyby się wyrażać w tym, że każdy robi, co mu się podoba. Toteż w takich demokracjach żyje każdy, jak chce i „wedle swego upodobania” – jak mówi Eurypides⁵³. Podobnie w innym miejscu pisze: „Jedną cechą wolności jest to, że się na przemian to słucha, to rozkazuje. (...) Drugą cechą stanowi możliwość urzędzenia sobie życia, jak kto chce⁵⁴. Na tej podstawie G. Jellinek dochodzi do wniosku, że „również w tym zakresie współcześnie nie znaleziono teoretycznie niczego, co nie byłoby już znane starożytnym⁵⁵. Jest to okres, w którym ulega zakończeniu bezkompromisowe oddanie się państwu przez jednostkę. Nie bez znaczenia dla takiego stanu rzeczy było osłabienie imperium państwa.

Przykłady onnipotencji władzy polegające m.in. na nieustającym obowiązku służby wojskowej, obligowaniu do zawierania małżeństw, wydawania potomstwa itp. odnoszą się generalnie do rzeczywistości państwa starodoryckiego. Dlatego – zdaniem G. Jellinka – jest błędem przekonanie o nieistnieniu indywidualnej wolności jednostki w całym okresie państwa helleńskiego. Krytykował zwłaszcza poglądy N.D. Fustel de Coulanges’a w tej materii: „Przekonanie, że w miastach antycznych obywatele cieszyli się wolnością, jest jednym z najdziwniejszych błędów możliwych do popełnienia. Ludzie ci nie mieli najmniejszego pojęcia, czym jest wolność⁵⁶. Stwierdzał, że zakaz picia wina przez mężczyzn w Lokris, czy wprowadzenie przymusu edukacji dla dzieci nie są argumentami przemawiającymi za przyjęciem konstatacji o braku indywidualnej wolności w państwie greckim. Albowiem także czasom nowożytnym nie są obce ustawy antyalkoholowe, czy obowiązek szkolny. Jak pisze Jellinek: „(...) wiele takich ustaw pojawiało się po przerwach kilku stuleci, tak że ogólne o nich stwierdzenia podobną mniej więcej mają

⁵² Por. K.J. Beloch, *Griechische Geschichte*, Bd. 1 – Bis auf die sophistische Bewegung und den Peloponnesischen Krieg, Strassburg 1893, s. 474, oraz K. Kumaniecki, *Demokracja ateńska*, Warszawa 1948, s. 25–26.

⁵³ Arystoteles, op. cit., ks. V, rozdz. VII, 1310 a, s. 234.

⁵⁴ Ibidem, 1317 b, s. 262.

⁵⁵ G. Jellinek, op. cit., s. 303.

⁵⁶ N.D. Fustel de Coulanges, op. cit., s. 269.

wartość, jakby chciało się oceniać aktualne niemieckie prawo karne na podstawie *Caroliny*. W oparciu o podobne dowodzenie (...) mógłby późniejszy historyk całkowicie odmówić państwu XIX wieku uznawania sfery wolności indywidualnej”⁵⁵.

Profesor z Heidelbergu stawiając tezę o istnieniu w pewnym zakresie wolności indywidualnej w państwie typu helleńskiego, dostrzega nawet wyższość niektórych jej przejawów w porównaniu z czasami nowożytnymi. Przykładem tego może być ceniona przez starożytnych Greków wolność słowa (*isegoria*)⁵⁶. Gdyż jak pisze G. Jellinek: „(...) zasługę zaprowadzenia cenzury muszą pozostawić skrzępowane przez państwo ludy starożytne wolnym nowożytnym!”⁵⁷. Uznanie cieszyła się w Atenach również koncepcja indywidualnej wolności gospodarczej. *Seisachteja* czyli skreślenie długów miało charakter zarządzenia nadzwyczajnego. Wysoko rozwinięte było testamentowe prawo spadkowe. Podatki bezpośrednio utożsamiane z ograniczaniem wolności ustępowały tzw. liturgiom (świadczeniom publicznym), które dotyczyły jedynie obywateli o najwyższym statusie majątkowym. G. Jellinek dokonując odpowiedniego zestawienia starożytnych ograniczeń „wolnościowych” z nowożytnym systemem nakazów i zakazów w prawie administracyjnym, dochodzi do wniosku, iż są one o wiele daleko idące w stosunku do czasów antycznych.

Autor na poparcie swojego stanowiska przyjmuje również tezę o istnieniu w polis samodzielnego prawa prywatnego. Krytykuje przeciwny w tym względzie pogląd O. von Gierke⁶⁰. Pisze: „Ponownie Platon i Arystoteles są utożsamiani z grecką rzeczywistością; ponieważ (...) pierwszy z nich nic nie wie o prawie prywatnym, stąd wniosek, że go nie było”⁶¹. Powyższa teza jest dla niego kolejnym przejawem korzystania przez obywateli z faktycznej wolności indywidualnej, co stara się udowodnić. Uważa, że w państwie helleńskim wyraźnie odróżniano uprawnień polityczne od prywatnoprawnych. Próbuje poprzeć owe stwierdzenie opisem statusu cudzoziemca. Bazuje głównie na badaniach Georga Busolta’a⁶². Instytucja opieki nad cudzoziemcami tzw. *proksernia*⁶³, która umożliwiała w szczególności korzystanie z szeregu przywi-

⁵⁵ G. Jellinek, op. cit., s. 304.

⁵⁶ Por. J. Baszkiewicz, op. cit., s. 21.

⁵⁷ G. Jellinek, op. cit., s. 304.

⁶⁰ Por. O. von Gierke, *Das deutsche Genossenschaftsrecht*, Bd. 3, Berlin 1881, s. 11.

⁶¹ G. Jellinek, op. cit., s. 307.

⁶² Por. G. Busolt, *Griechische Geschichte bis zur Schlacht bei Chaeroneia*, Bd. 1-2, Gotha 1893-1897, s. 53-54.

⁶³ Por. M. Jaczynowska, D. Musiał, M. Stępień, *Historia starożytna*, Warszawa 2001, s. 296-297.

leją o charakterze prywatnoprawnym jak nabywanie nieruchomości, wolność przywozu i wywozu, była m.in. – zdaniem Jellinka – dowodem na istnienie rozwiniętego prawa prywatnego. Kolejnym potwierdzeniem takiego stanu rzeczy – w koncepcji autora prezentowanej doktryny – była działalność greckich sądów, które mogły procedować na wniosek zainteresowanych stron. Ponadto ateńskie prawo skarbowe pozwalało obciążonemu ponad obowiązek świadczeniami na rzecz państwa (liturgie) obywatelowi na „wniesienie” sprzeciwu i wskazanie osoby właściwie zobowiązanej.

Idea rządów prawa funkcjonowała w pewnym zarysie zatem już w państwie helleńskim. Wszelkie świadczenia nakładane na obywatela polis mogły być, co do zasady nakazane jedynie na mocy prawa. „Znamienne, że grecka demokracja wołała mówić o suwerenności prawa, a nie o suwerenności ludu”⁶⁴. Również Monteskiusz – w przekonaniu G. Jellinka – wykoncytował swą definicję wolności w oparciu o obserwację czasów starożytnych. Krytyka współczesnych autorowi „Allgemeine Staatslehre” też w przedmiocie relacji państwo – obywatel nie prowadzi go do przyjęcia twierdzenia o istotnym podobieństwie koncepcji wolności starożytnej i nowożytnej. Różnice bowiem (według Jellinka) dotyczą zupełnie innych zagadnień, niż te którymi zajmowali się Constant, Fustel de Coulanges oraz inni badacze dzielący ich poglądy.

Teza o istnieniu w greckim polis samodzielnego prawa prywatnego prowadzi w rezultacie G. Jellinka do przyjęcia następującej konstatacji: „Potęga państwa nie sięgała, zwłaszcza w Atenach, tak daleko, by obywatelowi nie pozostawała rozległa faktycznie sfera wolnego działania. Pod względem formalno – prawnym była ona zresztą zupełnie wartościowo równą wolności dzisiejszej, ponieważ tę ostatnią możemy również zdefiniować tylko jako wolność od nakazu prawnego”⁶⁵. Prof. Jellinek dostrzega zasadniczą różnicę między statusem jednostki w świecie starożytnym i nowożytnym pod kątem ujęcia prawnego. Różnica zatem polega na prawnej stronie badanego zagadnienia. Albowiem obywatel świata helleńskiego mając świadomość swoich uprawnień indywidualnych nie znajduje ich w ustawodawstwie. Były one do tego stopnia oczywiste (selbstverständlich), – jak twierdzi Jellinek – że nigdy nie musiały być przedmiotem prawnej regulacji. Podczas gdy sfera wolności jednostki w czasach nowożytnych ma swój refleks w systemie prawnym danego państwa.

W konsekwencji G. Jellinek stawia następującą tezę: „Jednostce przyznana była w państwie starożytnym, tak jak w nowożytnym, sfera dzia-

⁶⁴ J. Baszkiewicz, op. cit., s. 22.

⁶⁵ G. Jellinek, op. cit., s. 310.

łania niezależnego od państwa, lecz w starożytności nie doszło do świadomości prawego charakteru tej sfery. Świadomość owej indywidualnej wolności jako instytucji prawnej zależy od świadomości przeciwieństwa jednostki do państwa⁶⁶. Autor w swym głównym dziele stwierdza, że fundamentem indywidualnych praw wolnościowych jest koncepcja tzw. „podwójnego przeciwieństwa”. Dotyczyła ona stosunku: kościoła do państwa i władzy do obywateli, czego nie znano w państwie helleńskim.

Autor prezentowanego typu próbuje umocnić swój pogląd o względnej samodzielności jednostki w państwie poprzez traktowanie obywateli jako wyłącznego czynnika tworzącego państwo, z pominięciem aspektu terytorialnego, który współcześnie uważa się za istotny element klasycznej definicji państwa⁶⁷. Wynika to z przedstawionego określenia państwa helleńskiego, które – zdaniem G. Jellinka – „stanowi jednolity (*einheitlicher*), niezależny (*unabhängiger*), na własnych prawach i własnych urządach oparty związek obywateli (*Bürgerverband*)”⁶⁸. Również Tukidydes w swym fundamentalnym dziele, które niewątpliwie było znane Jellinkowi, pisał: „(...) państwo tworzą bowiem ludzie (*ándres gar polis*), a nie mury czy pozbawione załogi okręty”⁶⁹.

Rekapitułując najważniejszym znamieniem typu helleńskiego – w przekonaniu autora – jest różnica pomiędzy starożytnym i nowożytnym stosunkiem państwa do obywatela. W państwie helleńskim nie uznawano tzw. pozytywnego określenia jednostki, nie traktowano jej jako „osobę”. W ocenie ludzkiej osobowości G. Jellinek widział istotną różnicę między typem helleńskim a współczesnym. W starożytności nie doszło generalnie do uznania w człowieku wprost osobowości, mimo stworzenia odpowiednich podstaw natury filozoficznej. „Dopiero w dziewiętnastym wieku (...) zasada *człowiek to osoba* odniosła generalne zwycięstwo”⁷⁰.

Rozważania G. Jellinka na temat koncepcji wolności starożytnej i nowożytnej przyczyniły się do wywołania poważnej dyskusji, która wcześniej sprowadzała się do niemal wyłącznie do potwierdzania poglądów B. Constant. Jeden z bardziej interesujących, a jednocześnie ostrych

⁶⁶ G. Jellinek, op. cit., s. 307.

⁶⁷ Twórcą „podręcznikowej” definicji państwa jest sam Georg Jellinek. Por. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, op. cit., s. 16, oraz J. Kostrubiec, Próba współczesnej interpretacji klasycznej definicji państwa Georga Jellinka, [w:] *Doktryny polityczne i prawne u progu XXI wieku*, red.: M. Maciejewski, M. Marszał, Wrocław 2002, s. 375–382.

⁶⁸ G. Jellinek, op. cit., s. 311.

⁶⁹ Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 570.

⁷⁰ G. Jellinek, op. cit., s. 312.

głosów w sporze Jellinek – Constant należał do Benedetto Croce, który poświęcił tej kwestii odrębną pracę⁷¹. Autor analizował wykład Constanta nie tyle pod kątem jego koncepcji wolności, lecz bardziej zawartej w nim treści filozoficznej i religijnej. Podważając wartość zarzutów Jellinka pisał: „(...) [problem] jest szczególnie minimalizowany lub pozbawiony wszelkiego znaczenia, jeśli różnicę między wolnością w rozumieniu antycznym i nowoczesnym rozpatruje się tak, jak uczynił to Jellinek w *Allgemeine Staatslehre*”⁷².

IV. Państwo rzymskie (*Der römische Staat*)

Typ rzymski został przez G. Jellinka potraktowany w sposób związany, wręcz „skrótowy”. Autor uzasadnia to dość licznymi podobieństwami między państwem rzymskim a helleńskim: „Co powiedziano o państwie greckim⁷³ odnosi się zasadniczo również do państwa rzymskiego (...)”⁷⁴.

W „Ogólnej nauce o państwie” postawiono wobec prezentowanego typu następujące tezy wykorzystane przez autora również przy opisywaniu państwa helleńskiego: 1. *Ius sacrorum* stanowi część *ius publicum*; 2. Państwo jest przede wszystkim gminą obywateli (*civitas*); 3. W pojęciu obywatela przeważa element czynnego udziału w życiu państwa; 4. Państwo rzymskie w zasadzie pojawia się w historii dziejów w „postaci skończonej”.

Jednak to imperium rzymskie, a nie państwo helleńskie miało decydujący wpływ na kształtowanie wzorów politycznych w późnym średniowieczu, by następnie (a może przede wszystkim) być podstawą dla państwa okresu odrodzenia. G. Jellinek bowiem pisze: „Państwo starożytne wpływało bezpośrednio pod względem politycznym na ustrój państw nowożytnych, nie w formie państwa helleńskiego, lecz państwa rzymskiego”⁷⁵.

Jedną z istotnych różnic między typem rzymskim a helleńskim dotyczyła struktura rodziny, która w pierwszym przypadku opierała się na zasadzie organizacji władzy. Podczas gdy *pater familias* dysponował w zasadzie dożywotnią władzą wobec członków swojej rodziny, to grecka władza rodzinna była ustawowo ograniczona i kończyła się z chwilą uzyska-

⁷¹ Por. B. Croce, Constant e Croce: intorno alla differenza tra la libertà degli antichi e quello dei moderni, *Etica e Politica*, Bari 1945, s. 249–301, cyt. za: W. Szyszkowski, op. cit., s. 124.

⁷² Tenże, *Etica e Politica*, Bari 1943, s. 296, cyt. za: G. Sartori, op. cit., s. 360.

⁷³ Należy odnotować, że G. Jellinek używa zamiennie określenia państwo helleńskie lub greckie.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 312.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 313.

nia przez synów pełnoletności⁷⁶. G. Jellinek stawia tezę, że rzymska rodzina stanowiła swoisty rodzaj państwa w państwie. Metaforycznie stwierdza: „Od małej monarchii różniła się rzymska rodzina (...) tylko tym, że nie posiadała terytorium, lecz była związkiem czysto osobowym”⁷⁷. Uznanie osobowości indywidualnej jednostki (przynajmniej dla *homo sui iuris*) w państwie rzymskim – jak dowodzi prof. Jellinek – było refleksem pozycji jaką zajmował *pater familias*. O braku utożsamiania jednostki z państwem świadczy w pewnym sensie także znany podział prawa na publiczne i prywatne dokonany przez Domitiusa Ulpiana⁷⁸.

Jednak podobnie jak w państwie helleńskim – twierdzi G. Jellinek – brak było w Rzymie świadomości prawnej co do istnienia sfery wolności indywidualnej. Można mimo to wykazać, że funkcjonowało wśród obywateli przekonanie o pewnych granicach działania władzy wobec jednostki, a tym samym obowiązek podlegania jedynie ustawom. Wyjątkiem wobec typowego modelu obywatela świata starożytnego był *civis sine suffragio*. W państwie rzymskim znane były dwie strony wolności – polityczna i obywatelska. Jak dowodzi G. Jellinek ważniejszą była wolność obywatelska, której definicja została zachowana w *Digestach*⁷⁹.

„Osobowość jednostkowa” tkwi w zasadzie jedynie w obywatelu. Człowiek Rzymu nie dysponował pełnią praw wolnościowych, nawet w okresie panowania religii chrześcijańskiej. Podstawa starożytnego państwa będącego zarazem wspólnotą wyznaniową nie ulega zmianie, mimo że kościół chrześcijański zabiega o samodzielność. W okresie pryncypatu i cesarstwa wolność jednostki uległa istotnemu ograniczeniu i sprowadzała się do uprawnień o charakterze prywatno – prawnym. Podobnie istniejąca dotąd względna wolność wyznaniowa⁸⁰ uległa „zupełnemu zniszczeniu”⁸¹. Państwo rzymskie od czasów Konstantyna oraz Bizancjum nie respektuje już nawet w minimalnym stopniu – zdaniem Jellinka – samodzielnej „osobowości” człowieka: „(...) w nich państwu nieznana jest zgoła jednostka jako egzystencja samodzielna”⁸². Rozważania na temat przedstawianego typu państwa autor kończy następują-

⁷⁶ Por. G. Busolt, op. cit., s. 19 i n.

⁷⁷ G. Jellinek, op. cit., s. 313–314.

⁷⁸ *Publicum ius est quod ad statum rei Romane spectat, privatum, quod ad singulorum utilitatem: sunt enim quaedam public utilia, quedam privatum.*

⁷⁹ *Libertas est naturalis facultas eius, quod cuique facere libet in si quid vi, aut iure prohibetur* (Codex Florentinus, D. 1, 4, 1, 5 cyt. za: G. Jellinek, op. cit., s. 315).

⁸⁰ „(...) Prześladowania Żydów i chrześcijan nie miały charakteru religijnego, (...) ich podłoże miało wyraźnie podtekst polityczny” (Ibidem, s. 316).

⁸¹ Por. ibidem.

⁸² Ibidem.

cym stwierdzeniem: „W historii ludów zachodnich nie było epoki, w której jednostka była bardziej uciemniona jak w tych państwach (...). Głębokie ciemności rozpraszające się dopiero obecnie, rozprzestrzeniały się w późniejszym czasie we wschodnim państwie rzymskim, w którym absolutyzm państwowy święcił swój najwyższy triumf”⁸³.

V. Państwo średniowieczne (Der mittelalterliche Staat)

„Co Helladzie i Rzymowi było dane pierwotnie, musiały nowsze ludy zdobywać dopiero w ciężkiej i twardej walce”⁸⁴. Wypowiadając to zdanie autor wskazał na ważną różnicę w koncepcji państwa starożytnego a typem okresu średniowiecza. Stawia tezę o braku jedności w badanym modelu, która to idea (właściwa czasom starożytnym) ma wiodący wpływ (głównie poprzez imperium rzymskie) na kształtowanie nowych państwowości średniowiecza⁸⁵. Organizm jednolity z silną centralizacją władzy stanowi idealny paradygmat dla twórców wielkich państw średniowiecza. Cały opis G. Jellinek kreśli opierając się przede wszystkim na wzorcu państwa germańskiego.

Z zestawienia typu helleńskiego i rzymskiego z państwem średniowiecznym wyłania się – zdaniem autora – zasadnicza cecha różniąca owe modele. Dwa pierwsze państwa w odróżnieniu od typu średniowiecznego pojawiają się w historii dziejów w postaci „skończonej”. Decyduje o tym – według Jellinka – przede wszystkim stosunek ośrodka władzy do określonego terytorium. Państwo germańskie jest pierwotnie jedynie związkiem osobowym. Wyrażna relacja: władza – obszar pojawia się dopiero później. Państwo średniowieczne funkcjonuje głównie jako centrum osobowe, z pominięciem elementu rzeczowego⁸⁶. Siedziba panującego (księcia) jest czymś „incydentalnym”. Problemy z organizacją władzy centralnej na znacznym obszarze miały wpływ na kształtowanie się królestwa szczepowego. Oznaczało ono pierwotnie jedynie urząd podległy zgromadzeniu przedstawicieli danego kraju, by następnie dać początek „całemu średniowiecznemu królestwu”⁸⁷. Dlatego według autora tylko taka forma władzy mogła zapobiec rozpadowi państw germańskich na niewielkie i słabe kantony. Przedstawione wywody prowadzi G. Jellinka do stwierdzenia: „Świat germański jest zatem monarchiczny, i to określa cały jego rozwój państwowy aż po czasy teraźniejsze”⁸⁸.

⁸³ Ibidem.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ Por. ibidem.

⁸⁶ Por. ibidem, s. 318.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Ibidem.

Królestwo germańskie (das germanische Königtum) tworzą generalnie dwa elementy: osobista zwierzchnictwo panującego i naczelne władanie gruntami. Podlegają one od początku swego istnienia pewnym ograniczeniom. Obok jurysdykcji królewskiej jest sąd ludowy (Volksgericht). Niezależnie od własności królewskiej trwa własność prywatna. Dlatego władza państwa germańskiego od początku swej egzystencji ma charakter ograniczony.

W konsekwencji G. Jellinek formułuje wniosek określający podstawową dla niego różnicę między typem państwa starożytnego a modelem średniowiecznym. Bazując na relacji rządzący – rządzeni przyjmuje konstatację o „niepokonanym” dualizmie średniowiecza sprowadzając go m.in. do współistnienia praw króla (Königsrecht) z uprawnieniami ludu (Volksrecht), które w równym stopniu traktowane są jako prawa pierwotne. Dopiero – jak pisze Jellinek – „(...) romanistycznie – kanoniczna teoria średniowiecza (...) wiązała lud z reprezentującą go osobą króla, bądź wywodziła jego uprawnienia z prawa ludu”⁸⁹. Z kolei państwo starożytne było co do zasady monistyczne. Ów monizm starożytności wynika – zdaniem autora – z przekonania o pierwotnej władzy ludu. To *populus* udziela koncesji na rządzenie *princepsowi*.

W wyniku feudalizacji dualizm państwa germańskiego (wyraźnie podkreślany przez G. Jellinka) staje się nie tyle bardziej wyraźny, co przyczynia się do rozproszenia samego ośrodka władzy. Instytucje o charakterze publicznym stają się coraz bardziej niezależne od państwa. Funkcjonują sądy panów lennych i sądownictwo kościelne, następuje rozwój instytucji immunitetu. Miasta niemieckie korzystające z przywilejów królewskich uzyskują względną samodzielność polityczną (nazywa je „panującymi korporacjami”). W konsekwencji G. Jellinek stawia następującą tezę: „Państwo germańskie nigdy nie było depozytariuszem całej władzy publicznej”⁹⁰. Dlatego historia państw średniowiecznych – zdaniem autora – w stopniu znaczącym była determinowana próbami zmierzającymi do niwelowania lub likwidacji takiego stanu rzeczy.

G. Jellinek docenia (w ramach badanego typu) znaczenie i rolę formy państwa stanowego. Jest to – jak podkreśla – zasadnicza cecha m.in. państwa germańskiego. Warto przy tym zaznaczyć, że szczegółowe rozważania na temat form państwa autor zawarł w księdze trzeciej „Allgemeine Staatslehre” pt. „Nauka o państwie z punktu widzenia prawnego”. Podczas gdy typologia historyczna państwa (gdzie również pisze o formie) została „osadzona” w ramach tzw. społecznej nauki o państwie. Można wymienić jeszcze kilka przykładów takiej niekonsekwencji

⁸⁹ Ibidem, s. 319.

⁹⁰ Ibidem.

owego klasyka niemieckiej nauki o państwie, jak umieszczenie w księdze II (nauka o państwie z punktu widzenia społecznego) prawnego pojęcia państwa, lub podnoszenie zagadnień prawnych przy analizie powstania i upadku organizacji państwowej⁹¹. Nie podważa to jednak wagi i znaczenia głównego dzieła G. Jellinka oraz prezentowanej przez niego typologii historycznej państwa.

Autor prezentowanej doktryny badając typ średniowieczny wyraźnie podkreśla, że forma stanowa jest typowym przejawem dualistycznego charakteru państwa germańskiego⁹². Stany mają charakter korporacji o względnej niezależności w stosunku do władcy (własne sądownictwo, skarb, wojsko).

Inną kwestią jest określenie statusu panującego w państwie. G. Jellinek stwierdza: „(...) rex i regnum pojawiają się jako dwa odrębne podmioty prawne (Rechtssubjekte), z których żaden nie chce uznać wyższości drugiego”⁹³. Sentencja – *rex singulis maior, universis minor* – potwierdza dodatkowo (zdaniem profesora z Heidlebergu) brak związku rex i regnum⁹⁴.

Istotnym wyrazem dualizmu typu średniowiecznego jest również wyznaczenie relacji sacerdotium (rząd duchowny) – regnum (rząd świecki). Jak pisze G. Jellinek, niezależnie od pozycji jaką zajmował kościół w badanym okresie, obejmował on zawsze szerokie spektrum działalności, która była niemal zupełnie wyłączona spod wpływów państwa.

Ograniczenie i rozdwojenie państwa średniowiecznego było związane – w przekonaniu Jellinka – również z wyłączeniem „mas ludowych” z życia publicznego. Udział obywateli w sprawowaniu władzy został w poważnym stopniu ograniczony w porównaniu z państwem starożytnym.

G. Jellinek stawiając tezę o omnipotencji dualizmu okresu średniowiecza podaje przykład republik miejskich we Włoszech, będących swoistymi monistycznymi enklawami pośród powszechnego dualizmu państw⁹⁵.

Podobnie jak w przypadku typu państwa orientального lub helleńskiego, także i w aktualnie prezentowanym modelu Jellinek niezmienn-

⁹¹ Do podobnych wniosków dochodzi prof. Z. Cybichowski (w przedmiocie niektórych zagadnień prawa państwowego na w/w autora powołuje się sam Georg Jellinek). Por. Z. Cybichowski, *Polskie prawo państwowe (na tle uwag z dziedziny nauki o państwie i porównawczego prawa państwowego)*, Warszawa 1925, s. 10.

⁹² Por. G. Jellinek, op. cit., s. 320.

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Por. J. Baszkiewicz, *Władza*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 46–47, oraz tenże, *Myśl polityczna wieków średnich*, Poznań 1998, s. 126–127.

⁹⁵ Por. G. Jellinek, op. cit., s. 322.

nie posługuje się terminologią „podwójnego dualizmu”. W państwie średniowiecznym odnosi go odpowiednio do stosunku: władca – lud oraz władza świecka – władza duchowna. Ta ostatnia jest przy tym doniosłym przykładem jedności związkowej, która niezmiennie była inspiracją dla państw średniowiecznych zmierzających do przełamania wskazanego dualizmu.

VI. Państwo współczesne (Der moderne Staat)⁹⁶

W wyniku przewyciężenia średniowiecznego dualizmu – między królem i ludem oraz władzą świecką i duchowną, powstało (w przekonaniu G. Jellinka) państwo współczesne⁹⁷. Autor pomijając kwestię przyczyn i środków „pokonania” owej oboczności, stwierdza, że w rezultacie powstaje: „jednolite państwo ze sprzecznych jego części”⁹⁸ oparte na ustawach zasadniczych.

Dualizm w relacji sacerdotium – regnum został rozstrzygnięty w wyniku reformacji w zasadzie na rzecz państwa. W różny jednak sposób kształtowało się – jak pisze Jellinek – „pokonanie dualizmu książęco – stanowego (fürstlich – ständischen Dualismus)”⁹⁹. Autor „Ogólnej nauki o państwie” zaznacza w tej kwestii cztery główne możliwości: 1. Organizacja stanów zostaje włączona do państwa stając się czynnym jego organem (Anglia); 2. Stany tworzą organ „pośredniczący” z królestwem tworząc rządy arystokratyczne z „pozornym monarchą” (mit einem Scheinmonarchen) na czele (państwo niemieckie, Polska, Szwecja); 3. Stany zostają „zniszczone” lub „zniżone do znaczenia cienia” (Francja, Hiszpania, Dania); 4. Uznanie przewagi korony nad stanami (Węgry od 1687 r.)¹⁰⁰.

G. Jellinek budując typ empiryczny państwa współczesnego również odwołuje się do formy państwa. Podobnie jak w przypadku modelu średniowiecznego, gdzie podniósł kwestię formy państwa stanowego jako istotnej cechy badanego typu, tak przy piątym typie państwa przyjmuje konstatację, że monarchia absolutna zdołała najpełniej i najwcześniej zrealizować ideę jedności państwa. Jellinek dowodzi, że to monarchia, jak pisze: „nieświadomie dokonała wielkiego procesu niwelacji (Nivelierungsprozeß)”¹⁰¹, by w efekcie końcowym przekształcić społeczeństwo

⁹⁶ Polskie wydanie *Allgemeine Staatslehre* na określenie ostatniego typu państwa według G. Jellinka przyjmuje termin – państwo nowożytne (Por. G. Jellinek, *Ogólna nauka...*, ks. II, s. 187–195).

⁹⁷ Należy w tym miejscu podkreślić, że G. Jellinek żył w latach 1851–1911.

⁹⁸ G. Jellinek, op. cit., s. 323.

⁹⁹ Ibidem, s. 324.

¹⁰⁰ Por. ibidem.

¹⁰¹ Ibidem.

stanowe w obywateli państwa o równej zasadniczo zdolności prawnej. Myśl jednolitego państwa, pozbawionego wewnętrznego rozdwojenia, została zrealizowana w takich państwach jak: Hiszpania, Francja czy Rosja. W krajach, gdzie nie wystąpiła koncentracja władzy w ręku absolutnego władcy i tym samym nie doszło do zapewnienia swoistej jedności, tam następował upadek organizacji państwowej (doniosłym tego przykładem – jak podaje G. Jellinek – są losy państwa polskiego), lub przekształcenie związku państwowego w tzw. stosunek związkowy (Szwajcaria, Niderlandy).

Jednak utworzenie jednolitej organizacji państwowej nie było – zdaniem klasyka niemieckiej nauki o państwie – pierwotnym celem księcia, który jeszcze stał poza państwem. Zdaniem G. Jellinka tworzy się w ten sposób inny dualizm – między panującym a krajem i ludem.

Dzieła budowy państwa współczesnego dokonały dopiero zmiany związane z przewrotami rewolucyjnymi i tym samym powstanie w wyniku łączenia lub rozpadu nowych państw, które cechuje – według autora – jedność państwowa, a w konsekwencji korporacyjny charakter państwa. Wśród przyczyn historycznych mających wpływ na taki stan rzeczy G. Jellinek wskazuje m.in.: angielskie ruchy rewolucyjne z XVII w., rewolucję francuską i amerykańską, upadek dawnego cesarstwa, jak pisze: „zaprowadzenie jedności włoskiego i niemieckiego państwa”¹⁰².

Autor próbując podsumować wcześniejsze wywody w konsekwencji stwierdza: „Jedność i rozczłonkowanie w oparciu o konstytucję, ustawowe samoograniczenie władzy państwa w stosunku do jednostek – to są zasadnicze cechy państwa współczesnego, odróżniające go od innych tworów państwowych przeszłości”¹⁰³. Idea państwa jednolitego jest dla G. Jellinka końcowym ogniwem w rozwoju historycznym państwa. Z uwagi na fakt, że idee zazwyczaj poprzedzają instytucje, również pokonanie dualizmu państwowego i w konsekwencji powstanie państwa „jednolitego” miało oparcie w teoriach politycznych. Szczególne znaczenie w tym zakresie G. Jellinek nadaje doktrynie J. Locke’a, J.J. Rousseau, czy T. Hobbes’a¹⁰⁴. Należy ponownie podkreślić, że konstrukcja jednolitego państwa współczesnego nie oznacza u autora powrotu do modelu helleńskiego. Jellinek przede wszystkim podkreślał w przypadku typu starożytnego, brak świadomości co do prawnego charakteru wolności indywidualnej, która miała być nietykalna dla władzy państwa. Ponadto stwierdza, że prawa jednostki nie powstają pierwotnie w stosunku do państwa. Przyjęta konstatacja nie uchybia (w przekonaniu autora) sta-

¹⁰² Ibidem, s. 325.

¹⁰³ Ibidem, s. 326.

¹⁰⁴ Prezentowane poglądy miały według G. Jellinka decydujący wpływ na przełamanie dualizmu w relacji państwo – kościół.

rożytnej koncepcji umowy społecznej, która nie miała waloru konstrukcji prawnej, lecz posiadała znaczenie utylitarne (prawa jednostki są tworzone na podstawie ustaw już w granicach państwa).

Państwo współczesne posiada pewne znamiona typu średniowiecznego. Klasyk niemieckiej nauki sprowadza je do przyjęcia tezy o zasadniczym wpływie „podwójnego dualizmu” państwa średniowiecznego na kształtowanie statusu jednostki jako niezależnej od organizacji państwowej. W ramach pierwszego elementu owej konstrukcji, autor podkreśla związek między średniowiecznymi przywilejami korporacji lub stanów, a prawami wolnościowymi czasów współczesnych. Z drugiej strony państwo walczące o zwierzchnictwo wobec roszczeń kościoła musiało w rezultacie uznać granice swojego imperium – jak pisze G. Jellinek – „w sumieniu religijnym jego członków”¹⁰⁵.

Autor „Allgemeine Staatslehre” odnosi także koncepcję „dualizmu średniowiecznego” i zaznacza jej wpływ na kształt samego państwa konstytucyjnego. Stwierdza, że funkcjonowanie (szczególnie w monarchii konstytucyjnej) dwóch organów bezpośrednich w wykonywaniu władzy jest wyraźnym przejawem „dawnego przeciwieństwa” (der alte Gegensatz). G. Jellinek pisze: „W równoległym, wspólnym funkcjonowaniu oraz przeciwdziałaniu sobie głowy państwa ze swoim rządem oraz parlamentu, zachowało się dawne przeciwieństwo rex do regnum, również w jednolite zbudowanym państwie współczesnym”¹⁰⁶. Takie rozumowanie profesora z Heidelbergu wydaje się być naturalną konsekwencją jego poglądu o jednolitości władzy państwowej.

VII. Uwagi końcowe

G. Jellinek był jednym z pierwszych w nauce o państwie, który zajmował się typem empirycznym, lecz nie jedynym. Badana konstrukcja została wykorzystana przez doktrynę materializmu historycznego, który porządkując poszczególne właściwości danej formacji państwowej określające jej istotę klasową, wyróżnił cztery typy państwa: właścicieli niewolników, feudalne, burżuazyjne i socjalistyczne. Wykorzystano tu badania F. Engelsa¹⁰⁷, który z kolei szczegółowo analizował i w dużym stopniu „adoptował” tezy L.H. Morgana zawarte w jego znakomitej pracy „Ancient Society”¹⁰⁸.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 328.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 331.

¹⁰⁷ Por. F. Engels, Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa, Warszawa 1977, s. 161–270.

¹⁰⁸ Istnieje polski przekład tego dzieła. Por. L.H. Morgan, Społeczeństwo pierwotne, czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji, Warszawa 1887.

Podobną terminologicznie, lecz różniącą się przedmiotowo (w stosunku do koncepcji Jellinka) typologię historyczną państwa zaproponował prof. Franciszek Kasperek¹⁰⁹. Autor badając głównie status obywatela (podobnie jak G. Jellinek) wyróżnił następujące typy państwa: wschodnie, starożytne (helleńskie i rzymskie), średniowieczne i nowożytne¹¹⁰. W ramach typu starożytnego korzysta odpowiednio z dzieł Platona i Arystotelesa (państwo helleńskie) oraz Cyserona (państwo rzymskie): „Z ich to dzieł przede wszystkim powziąć można wyobrażenie o poglądzie na życie, który cechował starożytne narody klasyczne”¹¹¹. Klasyk niemieckiej nauki o państwie bazuje za to na znacznie szerszym materiale źródłowym. Pewną analogię w poglądach F.K. Kasparka i G. Jellinka można dostrzec w konstatacji o braku uznania „osobowości” w człowieku państwa helleńskiego, jak i świadomości przeciwieństwa jednostka – państwo. Kasperek pisał: „Helleński pogląd na świat (...), tym się odznacza, że brakowało mu pojęcia i poczucia osobowości. (...) Państwo starożytne nie uznaje jeszcze osobistych praw ludzkich, ani indywidualnych praw wolności. (...) Państwo nowsze doszło do świadomości granic swej mocy i swego prawa”¹¹². G. Jellinek uznaje przy tym w przeciwieństwie do F. K. Kasparka, istnienie faktycznej sfery wolności indywidualnej w ramach typu helleńskiego. Typologia profesora z Krakowa, mimo pewnej analogii pojęciowej i ilościowej w stosunku do koncepcji niemieckiego klasyka nauki o państwie wykazuje więcej różnic niż podobieństw. Dokładniejsza analiza nie odpowiada celowi artykułu. Nie mniej jednak warto zwrócić uwagę na osobę i dorobek naukowy zapomnianego niemal zupełnie rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Współczesne typologie najczęściej stanowią rozszerzenie koncepcji materializmu historycznego, gdzie obok typu głównego wyróżnia się też podtypy. W związku z powyższym wymienia się zazwyczaj następujące typy państwa: 1. Niewolnicze; 2. Feudalne; 3. Kapitalistyczne (państwo wczesnokapitalistyczne, państwo liberalno – demokratyczne, państwo faszystowskie, państwa trzeciego świata); 4. Socjalistyczne¹¹³.

¹⁰⁹ F.K. Kasperek (1844–1903): doktor praw (1869 r.), habilitacja (1871 r.), profesor zwyczajny (1875 r.). Pełnił funkcję dziekana wydziału prawa i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmował się filozofią prawa, prawem państwowym i międzynarodowym. (Por. Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana, tom XXXV–XXXVI, Warszawa 1903, s. 15–16).

¹¹⁰ Por. F.K. Kasperek, *Prawo polityczne ogólne (z uwzględnieniem austriackiego razem ze wstępną nauką o państwie)*, tom I, Uwagi wstępne – Nauka ogólna o państwie, Kraków 1877, s. 601–664.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 605.

¹¹² *Ibidem*, s. 605, 637, 638.

¹¹³ Por. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, *op. cit.*, s. 52–83.

Powstaje pytanie o kryteria, które należy przyjąć celem wyodrębnienia poszczególnych typów. Niezależnie od rozwiązań indywidualnych pojawiających się w doktrynie, badacze najczęściej biorą pod uwagę: stosunki społeczno – ekonomiczne, stosunki polityczne oraz status publiczny ludzi w danym państwie¹¹⁴. Według B. Szmulika i M. Żmigrodzkiego typy państwa należy rozpatrywać w oparciu o następujące kryteria: rodzaju interakcji na linii rządzący – rządzeni, grupy władającej w państwie środkami materialnymi, grupy wyłaniającej ośrodek władzy politycznej, relacji pomiędzy grupami społecznymi, dominującego sposobu produkcji w państwie, statusu publicznego ludności w państwie, grupy nadzorującej funkcjonowanie i działalność organów w państwie¹¹⁵. Przyjmując powyższe właściwości jako punkt wyjścia dla interpretacji typologii historycznej G. Jellinka, można przyjąć stwierdzenie, że autor na plan pierwszy wysuwa kryterium statusu publicznego ludności w państwie. Posiadanie praw i wolności obywatelskich, określony stan społeczny i prawny obywateli to elementy istotne dla G. Jellinka szczególnie w kontekście historycznej dyskusji na temat wolności starożytnej i nowożytnej. Powyższe kryterium jest głównym determinantem dla rozważań na temat państwa helleńskiego. Stanowi przy tym szczególnie ważny przedmiot zainteresowań autora, któremu poświęcił odrębną pracę¹¹⁶. Konstrukcja wewnętrznego „podwójnego dualizmu” stworzona przez Jellinka jest innym ważnym konceptem charakteryzującym typy historyczne. Badacz posługuje się tu kryterium grupy wyłaniającej ośrodek (lub ośrodki) władzy politycznej, grupy nadzorującej funkcjonowanie i działalność organów państwa oraz w pewnym sensie rodzaju interakcji na linii rządzący – rządzeni.

Głównie na podstawie powyższych właściwości, w oparciu o badania historyczno – porównawcze, G. Jellinek kreśli pięć głównych typów empirycznych państwa. Sama typologia będąc kategorią metodologiczną (aktualnie szeroko stosowaną w naukach empirycznych) została zawarta przez Jellinka w ramach tzw. nauki o państwie z punktu widzenia społecznego. Wydaje się, że optymalną metodą historycznego opisu państwa jest posługiwanie się zarówno podziałem na formy oraz typy. Założenia metodologiczne autora¹¹⁷ powodują jednak, że podział na formy państwa znajduje się w rozważaniach o państwie z punktu widzenia prawnego. W ten sposób G. Jellinek dokonał swoistej „metodologicznej” izolacji typów od form, chociaż tylko pozornej (w pewnym zakresie), jak

¹¹⁴ Por. *ibidem*, s. 51.

¹¹⁵ Por. *ibidem*.

¹¹⁶ Por. G. Jellinek, *System der subjektiven öffentlichen Rechte*, Tübingen 1905.

¹¹⁷ Por. *tenże*, *Allgemeine...*, s. 25–52.

już wykazano w innej części artykułu.

G. Jellinek wyraźnie eksponuje znaczenie typologii historycznej w naukach społecznych. Typ pozwala na odpowiednią systematyzację i opis określonej dziedziny rzeczywistości. W nauce o państwie umożliwia dokonanie odpowiedniej klasyfikacji celem właściwego opisu naukowego i poznania instytucji państwa. Albowiem mając świadomość tego co było w przeszłości możemy lepiej poznać teraźniejszość.